

6 list archanielscy Parkseadii do Zgromadzenia Nowej Atlantydy

Bracia archaniołowie i córki w archanielstwie,

młodość jest tym, co jeszcze raz jest – i by pilnować potomności i błogosławić świat przez dzieci, lecz aby żadna kobieta – jakkolwiek piękna – nie gardziła by mieć go [człowieka] jako kolegę, a tylko ona, a ponieważ on odbija piękno swojej matki, pokazując, jak śliczna ona była w swoim pierwszeństwie, więc jego dziecko byłoby zapisem jego własnego piękna, a w jego starości on mógłby spojrzeć w tym dziecku i widział obraz tego, czym on raz był, ale, jeżeli on woli pozostać pojedynczy, wszystko zginie z nim tylko dla historii, a on sam przetrwa nienaruszony, a historia kiedyś go odnajdzie.

Bibliosola:

Koh 3, 1-10

1Wszystko ma swój czas,
i jest wyznaczona godzina
na wszystkie sprawy pod niebem:
2Jest czas rodzenia i czas umierania,
czas sadzenia i czas wrywania tego, co zasadzono,
3czas zabijania i czas leczenia,
czas burzenia i czas budowania,
4czas płaczu i czas śmiechu,
czas zawodzenia i czas płasów,
5czas rzucania kamieni i czas ich zbierania,
czas pieszczot cielesnych i czas wstrzymywania się od nich,
6czas szukania i czas tracenia,
czas zachowania i czas wyrzucania,
7czas rozdzierania i czas zszywania,
czas milczenia i czas mówienia,
8czas miłowania i czas nienawiści,
czas wojny i czas pokoju.
9Cóż przyjdzie pracującemu
z trudu, jaki sobie zadaje?

10Przyjrzałem się pracy, jaką Bóg obarczył ludzi,
by się nią trudzili.

A ja bym uczyniła dużo piękniej, bez czasu czasów, co przychodzą i mają nic lepszego, niż radować i dbać by Pierwszy miał wszystko, co zapragnie i by nie cieszyć i by nic nie dbać by szczęście w życiu jakoby od Pierwszego – bo poznałam co Pierwszy czyni, aby trwało, a to co chce, a to nikt od tego nie może odjąć, za każdą sprawę i za każdy czyn jest czas wyznaczony, ale po co tak czynić? Kiedy czas powinien wzbogacać, a nie ubliżać.

Bibliosola:

Koh 3, 15

15To, co jest, już było,
a to, co ma być kiedyś, już jest;
Bóg przywraca to, co przeminęło.

Więc Pierwszy obiecuje, że to co kiedyś – i już jest, by przywracać, a jeśli pod słońcem w miejscu sądu – niegodziwość, a w miejscu sprawiedliwym – nieprawość, cóż może cieszyć, aby trwało i od tego by nie odjąć, a Pierwszy tylko obiecuje.

Bibliosola:

Koh 3,16

16I dalej widziałem pod słońcem:
w miejscu sądu - niegodziwość,
w miejscu sprawiedliwości - nieprawość.

I nie wszystko co jest z prochu idzie w jedno miejsce i to nie wszystko do prochu wraca, bo jest Logos, co nigdy nie pochodził z prochu i nigdy nie powraca do prochu, a kto pozna siły Synów Człowieczych, ten zstępuje i powraca.

Bibliosola recytuje:

*****(Sonet III) - wierne tłumaczenie z Szekspira** [*]

Spójrz w twoim szkłe i powiedz twarzy którą ty widzisz,
Teraz jest czasem, który twarz powinien formować innym;
Czyjaś świeża naprawa, jeżeli teraz ty nie odnowiony,
Ty właśnie omamiasz ten świat, nie błogosławisz wielu matkom.

Gdzie jest ona, taka sprawiedliwa, dla której bez uszu łono[1]
Gardzi uprawą[2] twojej mężowizny?[3]
Lub kim jest on, taki czuły[4] będzie grobem.

Z powodu jego samo-miłowania, zatrzymać przyszłe pokolenia?

Ty sztuka twojej matki szkła i ona w tobie
Woła z tyłu ten śliczny kwiecień jej pierwszeństwa;
Także ty poprzez okna twojej epoki będziesz widział,

Pomimo zmarszczek, to twój złoty czas.
Ale, jeżeli ty będziesz żył, zapamiętany nie będziesz,
Umrzyj nieżonatą i obraz twój umiera z tobą.

[*]- jest to bardzo dokładne tłumaczenie "Sonetu III" Szekspira, z języka angielskiego.

[1] womb - łono, macica.

[2] tillage - uprawa, orka.

[3] husbandry - gospodarowanie, farmerstwo, uprawa roli, rolnictwo, ale husbandry=husband+ry =(mąż, małżonek, współmałżonek)+ry= lipa małżeńska (prześmiewczo, ale moje tłumaczenie).

[4] fond - czuły, naiwny - ponownie zestawiona jest dwuznaczność, w języku angielskim czułość jest połączona z naiwnością (!!! ale nie we wszystkich słownikach angielsko-polskich), tego nie mamy w języku polskim.

12 listopada, 2016

Jan Kasprowicz

sonet III

Spojrzyj w zwierciadło i powiedz swej twarzy,
Niech według niej się twarz urobi świeża;
Świat ty oszukasz, gdy się to nie zdarzy
I pustą będzie macierzyńska leża,

Bo gdzież do roli zbliżysz się dziewiczej,
Coby się twojej uprawie oparła?
I któż tak z własną miłością się liczy,
By grób w nim miała, bezpotomnie zamarła!

Zwierciadłemś matki swojej i jak ona
Widzi swą wiosnę w tobie, pełną krasy,
Tak ty przez szyby lat swych, acz zmarszczona

Skoń twa, swe złote zobaczysz znów czasy.
Ale gdy nie dbasz o swą pamięć ninie,
Giń i wraz z tobą niech twój obraz ginie.

A wszystko co sprawiedliwe nie ma dziś pocieszenia, od żyjących Pierwszy oczekuje grobów, a od szczęśliwych posłuszeństwa, a nie widziałam spraw godziwych, aby się stały uznaniem jednym, gdyż głupiec zakładał swe ręce i zjada swe ciało, lepiej więc chodzić podwójnie niż brać zyski jednemu – bo dwóm Pierwszy sposobi, a jeden śpi w samotności. Dlaczegoż podwójność Pierwszemu miła, skoro każdy w stworzeniu ma być pojedynczy?

A w człowieku wciąż jest spojrzenie, to co sam czeka, aby nie wiedząc czekał we szkłe, wszak królowie wychodzą z łona matki, i mimo, że rodzeni przez matki są rzucaeni na głębie, i są oni błogosławieni przez swoje matki, a Pierwszy ciągle szuka sposobności, a jest sztuka matki ze szkła, co i ona w tobie, i woła kwieciami pierwszeństwa – i aby miłować i zatrzymać przyszłe pokolenia, ale Pierwszy jest taka sztuka, co jest show, i On żąda o swoje pierwszeństwo, pomimo zmarszczek i epoki bluźnierstwa, Pierwszy więc gardzi grobem matki, i uprawą twej mężowiny, ale nad grobem przemawia czule i w twoje okna, przysyła swoich nieżonatych, co

by tobie mówili, żeś oknem jego miłości i miłości kobiety. I jesteś niczym, niczym nieżonaty, i obraz twój umiera dzień za dniem – i jest rzeczą lepszą, bo jesteś ofiarą głupców! - bo głupcy nie w rozumie? - dlatego więc źle postępują?, ale są również nieżonaci, co postępują w rozumie Pierwszego, i dlatego i oni źle postępują. Bo jedni i drudzy źle postępują, bo jedni nie mają rozumu jak drudzy, chociaż sprawy wyglądają zazwyczaj odmiennie. Są oni albowiem farmerami winnicy.

Pozostaję z głębokim szacunkiem
do Zgromadzenia Nowej Atlantydy,
Archanielica Parkseadia

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ClakierCat, dodano 01.06.2019 05:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.